



BP ANDRZEJ DZIUBA*

ŁOWICZ

Stefan kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Dzieła zebrane. Tom XVI, Styczeń–kwiecień 1966*, Wydawnictwo im Stefana Kardynała Wyszyńskiego „Soli Deo”, Warszawa 2016, ss. 591. (ISBN 973-83-88202-56-8)

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2017.012>

W posłudze zbawczej Ludu Bożego Nowego Przymierza, obok innych poleceń, staje zadanie przepowiadania, głoszenia i zwiastowania Bożego Słowa. Jezusowe wskazanie idźcie i nauczajcie brzmi szczególnie mocno w swym zobowiązaniu, które ma jednocześnie moc oczekiwanych owoców tego orędzia (por. Mt 28,19). Tak już pozostanie w Kościele, a jednocześnie będzie to życiodajna dynamika i wyzwanie ku budowania Królestwa Bożego na ziemi, które jednak nie jest z tego świata.

Zadanie to podejmował Kościół od samego początku swego istnienia i posłania ewangelizacyjnej. Na przestrzeni dziejów, było ono znaczone świadectwem znakomitych kaznodziej i mówców, a zawsze szczególnie przekonujące męczeństwem wielu chrześcijan. Zachowały się już od czasów patrystyczne wspaniałe teksty homiletyczne Ojców Kościoła, a później wielkich zwiastunów orędzia Ewangelii. Zachowane teksty budzą szacunek, a niekiedy wręcz zachwyty.

* Bp prof. dr hab. Andrzej Franciszek Dziuba od 2004 roku jest biskupem diecezjalnym w Łowiczu (ordynariusz@diecezja.lowicz.pl).

Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Polski pozostaje szczególną postacią w dziejach Kościoła w Polsce, i to nie tylko w czasach po II wojnie światowej. Stał się on pewnym symbolem posługi dla Kościoła i Ojczyzny, a zatem – w jego nauczaniu – znamiona eklezjalne i patriotyczne szły często w harmonijnej parze. Wielowymiarowość jego życia, nauczania i świadectwa wpisała go szczególnie twórczo w najnowszą historię Polski.

Zatem ważnym znamieniem jego posługi było przepowiadanie w formie głoszonych kazań czy homilii oraz pisanych listów pasterskich. Jest to bardzo bogata spuścizna, która już jest w znacznym stopniu udostępniona w postaci licznych zbiorów i książek. Jednak ciągle oczekiwane są dalsze edycje. Od 1991 r. ukazuje się kolekcja *Dzieła zebrane*, która w układzie chronologicznym publikuje teksty autoryzowane. Obecnie Komitet redakcyjny tworzą: Iwona Czarczińska, Beata Mackiewicz i Anna Rastawicka. Natomiast konsultami są: Jadwiga Kuszell, Barbara Mariankowska, abp Edmund Piszcz, Bożena Sobota i ks. dr Janusz Strojny.

Prezentowany zbiór otwiera tekst: „Rok Tysiąclecia Chrztu Polski w Bazylice Prymasowska, Gniezno, 1 stycznia 1966” (s. 5–15). Natomiast zamyka: „Z przemówienia milenijnego do młodzieży. Gniezno, na Wzgórzu Lecha, 1966” (s. 515). W całości zamieszczono 89 tekstów autoryzowanych. Miejscami ich wygłoszenia były m.in.: Gniezno, Warszawa, Wołomin, Bydgoszcz, Jasna Góra, Poznań. Oczywiście, zdecydowana większość związana jest z Gnieznem i Warszawą.

Z kolei zamieszczono pięć aneksów (s. 516–525). To trzy teksty papieża Pawła VI, jeden z nich ukazał się nawet w „Acta Apostolicae Sedis” oraz dwa listy czy słowa biskupów polskich. Szczególnie ważna była reakcja w sprawie Orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich (s. 517–521).

Całość zbioru zamyka posłowie przygotowane przez Iwonę Czarczińską i Beatę Mackiewicz (s. 526–528). To przybliżenie wiele elementów metodologicznych i formalnych publikacji. Z kolei podano szerszy blok wykazy i noty (s. 531–555). Na ten zbiór składa się wykaz ważniejszych skrótów (s. 533–535), noty biograficzne (s. 536–550), charakterystyczne cytaty biblijne i zwroty z tekstów liturgicznych używane przez autora (s. 551–555).

Kolejny blok tego zbioru to indeksy (s. 557–582). Tutaj zamieszczono indeks osób (s. 559–564), a w jego ramach wyróżniono postaci

biblijne (s. 564–565). Z kolei podano indeks nazw geograficznych i topograficznych (s. 566–570) i indeks rzeczowy (s. 571–582).

Podano jeszcze spis rzeczy (s. 583–588) i biogram opatrzony tytułem: Sługa Boży Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski (1901–1981)

Zaprezentowany zbiór dotyczy szczególnie ważnego okresu w posłudze prymasowskiej kard. Stefana Wyszyńskiego. Milenium chrztu Polski było szczególnym wyzwaniem ewangelizacyjnym. Prymas Polski przywiązywał dużą wagę do tych wydarzeń. Widział w nich pewną szansę odrodzenia wiary i wierności orędzi chrztu świętego przyjętego przez księcia Mieszka. To idea tysiąclecia chrztu Polski.

Zatem prezentowany tom zawiera teksty związane milenium, a więc z wielkim namysłem duszpasterskim roku 1966. To było swoiste misterium przeżywania trwania wiary przez tysiąc lat na ziemiach polskich. To było doświadczenie mocy zapoczątkowanej w chrzcie księcia Mieszka I i ofiarowanym przez Dobrawę darze dla Polan. To było dotykanie pierwocin państwowości i tożsamości w całej prawdzie Europy. Te imponderabilia były szczególnie ważne dla Prymasa Tysiąclecia.

Głównym motywem przepowiadania w tym czasie było zatem orędzie nawiązujące do wydarzeń sprzed tysiąclecia. Te myśli przewijają się szczególnie mocno w całym przepowiadaniu prymasowskim i stają się ważnym czynnikiem inspirującym.

Bogactwo miejsc przepowiadania Prymasa S. Wyszyńskiego wskazuje, iż zawsze potrafił on wykorzystać swoje „Sitz im Leben”. Zatem to była aktualizacja historycznych miejsc i aktualnej teraźniejszości. Ta harmonia historii i współczesności stawała się ważnym znamieniem wagi całego Milenium Chrztu Polski.

Prymasowskie przepowiadanie tchnie dynamizmem nauczania Kościoła powszechnego. To była zawsze obecna świadomość ewangelizacyjna kard. S. Wyszyńskiego, członka kolegium kardynalskiego i jego obecności oraz roli w Kościele. Prymas był w tym punkcie szczególnie wrażliwym. W płaszczyźnie duszpasterskiej zwłaszcza zabiegi o implantację nauczania soborowego towarzyszyły mu w licznych wskazaniach. Zdawał bowiem sobie sprawę, że ten dar Ducha Świętego musi wejść w żywy i twórczy realizm życia Kościoła w Polsce. To jest bowiem jedyna droga wierności ówczesnym tchnieniom Ducha Świętego, który prowadzi współczesny Kościół.

W wykazie skrótów występuje kwartalnik „Duszpasterz Polski Zagranicą” – DPZ, wydawany w Rzymie, który już się nie ukazuje, stąd warto podać odpowiednią datę zakończenia edycji (s. 534). Ciekawym zabiegiem są wytluszczeni wyrazów czy krótkich fraz. Jednak trudno rozemnić kryterium tych wytluszczeń, co zapewne wynika ze specyfiki przepowiadania Prymasa Polski. Kto wskazywał na te znamiona rangi formułowanych przez kard. S. Wyszyńskiego myśli?

Indeks osób jest cennym materiałem dla lektury książki, zwłaszcza że występuje wielość postaci. Niestety został on przygotowany, w płaszczynie danych o przywoływanych tam postaciach, niestarannie. Przykładowo można wskazać na niekonsekwencje i błędy w skrótach czy ich brak „abp”, „bp”, „św.” czy inne. Dotyczy to także tytułu „Prymas Polski” czy „Sługa Boży”. Powszechnie w języku polskim podaje się Marcin, a nie Martin Luter (s. 561). W indeksie nazw pomyłono Loreto z „niedzielą Laetare” (s. 245, 568). Trudno wskazać kryterium umieszczenia not biograficznych w specjalnym zestawieniu w końcu zbioru lub w przypisach przy poszczególnych tekstach (s. 20, 25, 74, 97–98, 198–199, 465). Szkoda, że w przypisach odnoszących się do Prymasów Polski, abpa Marcina Dunina i kard. Mieczysława Ledóchowskiego nie wspomniano ich posługi patriotycznej (s. 97). Czasem w podtytułach pewne uwagi oceniające (s. 467, 487). Jak faktycznie nazywa się kapituła przy katedrze w Gnieźnie: „Kapituła Bazyliki Prymasowskiej” (s. 20), „Kapituła Gnieźnieńska” (s. 538), „Kapituła Metropolitalna Gnieźnieńska” (s. 25).

Każdy indeks rzeczowy jest zawsze kwestią pewnego klucza, które pozostaje sprawą umowną. Nie mniej jest to przydatny aparat dla wybiórczej lektury książki. Nie jest zrozumiałe określenie „Czwartek Wielkanocy”, zapewne chodzi o „Wielki Czwartek”, a nie „Czwartek w Oktawie Wielkanocy” jak zdaje się sugeruje to wspomniane określenie (s. 574).

Spotyka się długie teksty nie podzielone na części (s. 21–25, 181–190, 226–242, 301–306, 403–407, 421–425, 461–465). Większość tekstów ma przypisy, a czasem nawet dość bogate (s. 97–98, 242–243, 264–265). W tekstach występują słówka obcojęzyczne: „message” (s. 380). W poszczególnych tekstach podano „Źródło tekstu” i pewne elementy opisu, a zwłaszcza informacje dotyczące autoryzacji. Niekiedy można spotkać brak pełnego opisu bibliograficznego przywoływanych pozycji (s. 28, 38, 127).

Kolejny tom przepowiadania kard. Stefana Wyszyńskiego jest ważnym dokumentem, dla badań dziejów Kościoła w Polsce w okresie obchodów milenijnych. Odnaleźć tam można także liczne watki patriotyczne i historyczne, zwłaszcza w konkretnych odwołaniach czy odniesieniach. Budzi uznanie tak szerokie rozeznanie współczesnych realiów społecznych i kulturowych w Polsce tego okresu. Zresztą w nauczaniu Prymasa Polski były one zawsze żywo obecne i jednocześnie ukazana jako przenikające się wzajemnie. To pewna opcja przepowiadania, która zapewne ma swe odniesienia do działalności wrocławskiej, m.in. na rzecz związków zawodowych.

Autorki posłowania wskazują, że obecny zbiór liczy 89 tekstów o różnym charakterze. Szkoda, że nie obejmuje on innych 52 tekstów, które nie zostały autoryzowane (s. 526). Jest wielkie oczekiwanie, aby i one w końcu zostały udostępnione. Na pewno dokonanie autoryzacji nie będzie proste, ale jeszcze są osoby, które mogłyby się tego podjąć, wywodzą się bowiem ze ścisłego grona związanego z kard. Stefanem Wyszyńskim. Ewentualnie winny być opublikowane bez autoryzacji, a tylko z minimalną korektą językową i gramatyczną. Nie powinno się bowiem, dla dobra autora, odsuwać tej decyzji w czasie. Jeśli jednak nie jest to możliwe to teksty te powinny być bardziej dostępne w zachowanej formie.

Z kart zbioru tchnie niezwykła harmonia między Gnieznem i Warszawą. Prymas Polski przywiązywał do tego wielką wagę. Widział w tym znaku szczególną moc dla prymasowskiej posługi Kościoła w Polsce. Ta tożsamość, tak mocno osadzona w historii, była dla niego wielkim zobowiązaniem, które wyzwalало integracyjne działania na niwie kościelnej oraz patriotycznej. Obejmowało to także odpowiedzialność za rodaków żyjących poza granicami, tak Polonię jak i na Wschodzie. To Prymas Polski jako „inter rex” urastał do rangi symbolu niepodległości i suwerenności oraz gwarancji przetrwania trudnych powojennych doświadczeń Kościoła i narodu, tak nad Wisłą i Odrą, jak i Rodaków żyjących poza granicami. Niestety, dziś to już przeszłość, która będzie mieć – dość szybko – swe konsekwencje, zupełnie niespodziewane i trudne do przewidzenia.